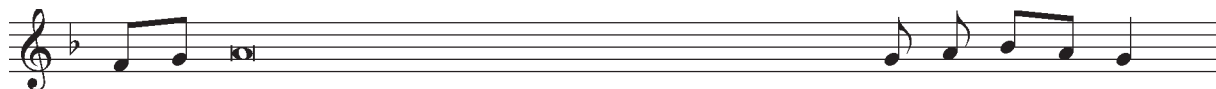


1095. Przed oczy Twoje, Panie

t.: Ante oculos, ul. pap. Urban VIII



1. Przed oczy Twoje, Panie winy na - sze skła- da - my



A karanie, które za nie odbie- ra- my, Przy - rów - ny- wa - my.

2. Jeżeli uważamy złości, któreśmy popęlnili,
Mniej daleko cierpiemy, * Niżejśmy zasłużyli.
3. Cięższe jest to, czego się znamy być winnymi,
A łżejsze to, * Co ponosimy.
4. Karę za grzechy dobrze czujemy,
A przecież grzeszyć * Poprzestać nie chcemy.
5. Pośród plag Twoich niedołężność nasza wielec truchleje,
Wszakże w nieprawościach * Żadna się odmiana nie dzieje.
6. Umysł utrapieniem srodze ściśniony,
A upór w złem trwa * Nic nie poruszony.
7. Życie w uciskach prawie ustaje,
Złych jednak nałogów swoich * Nie poprzestaje.
8. Jeżeli nawrócenia łaskawie czekasz, my się nie poprawujemy;
Jeżeli sprawiedliwie karzesz * Wytrwać nie możemy.
9. Wyznajemy z płaczem w karaniu, czegośmy się dopuszczali
A po nawiedzeniu zapominamy, * Czegośmy dopiero płakali.
10. Gdy miecz Twój na nas podniesiony trzymasz, wielec obietujemy,
A skoro go spuścisz, * Obietnic wykonać nie chcemy.
11. Kiedy nas karzesz, prosimy, abyś się zmiłował,
A gdy przestaniesz, pobudzamy Cię znowu, * Abyś nam nie folgował.
12. Oto nas masz korzących się Tobie, wszechmogący Boże!
Wiemy, iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści, * Sprawiedliwość słusznie nas zagubić może.
13. Racz nam tedy dać, o co zebrzemy, lubośmy nie zasłużyli,
Któryś nas z niczego stworzył, * Abyśmy Cię prosilili.